

Mironczuk, Jan

Przejmowanie dóbr zakonnych przez państwo : (na przykładzie majątku Zgromadzenia Sióstr Loretanek w Loretto, pow. Wszyków)

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 13, 153-159

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Mironczuk
Ostrołęka

Przejmowanie dóbr zakonnych przez państwo

/na przykładzie majątku Zgromadzenia Sióstr Loretanek

w Loretto, pow. Wyszków/

130 hektarowy majątek w dzisiejszym Loretto Zgromadzenie Sióstr Loretanek nabyło w 1928 r. za sprawą ks. Ignacego Kłopotowskiego /redaktora i wydawcy katolickich czasopism/, który wówczas spisał umowę kupna-sprzedaży z dziedzicem A. Ziatkowskim i „postarał się o wpisanie jej do wszystkich ksiąg urzędowych”.¹

Nowa sytuacja zaistniała wraz z budową ustroju komunistycznego. Reforma rolna /na podst. dekretu PKWN z 6 IX 1944 r./ wyłączyła początkowo majątki kościelne /tzw. dobra martwej ręki/ ze swych działań. Ten przyjazny gest był spowodowany faktem, iż komuniści byli jeszcze stosunkowo słabi i mieli wielu przeciwników. Sytuacja zmieniła się w 1947 r./ „wygrane” wybory do Sejmu Ustawodawczego, rozbitcie PSL, „postawienie” Kominformu/. Wówczas to nastąpiło przejście przez Skarb Państwa obszaru leśnego /o pow. 60 ha/ należącego do Zgromadzenia. Stopniowo władze szykowały się do ostatecznej dominacji nad Kościołem: „Takim uderzeniem powinno być przejście przez Państwo dóbr kościelnych, utworzenie Funduszu Kościelnego, likwidując przedawnione przywileje hierarchii kościelnej i pozabawiając ją bazy materialnej dla akcji antypaństwowej”.² Mimo dyskusji w tzw. Komisji Mieszanej /kościelno-rządowej/ 20 III 1950 r. Sejm uchwalił ustawę, w wyniku której Kościół utracił ponad 150 tys. ha. ziemi.³ Ustawa mówiła o „przejściu przez Państwo dóbr martwej ręki, w poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych”.

Już w dn. 27-29 III 1950 r. przybyła na teren gospodarstwa Zgromadzenia Komisja w składzie: pełnomocnik d/s. Przejęcia dóbr martwej ręki /Czesław Zabik - przedstawiciel Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa/, przewodniczący i zastępca Gminnej Rady Narodowej /P. Bieliński i F. Zaleski/, przedstawiciele byłego Starostwa Powiatowego Radzymin, MO i inni. Przejęcia własności dokonano w obecności przedstawicielek Zgromadzenia Sióstr Loretanek: asystentki Domu Głównego w Warszawie - s. Wojciechowskiej i byłej ekonomki majątku Loretto -

s. Rafaeli Sosińskiej oraz pracownika majątku - S. Sawickiego. Przejęto /jak wynika z późniejszej notatki/:

- 1/ nieruchomości ziemską o pow. 59,89 ha,
- 2/ budynki - 8 mieszkalnych, 8 gospodarczych, 2 piwnice,
- 3/ inwentarz martwy /wialnię, sieczkarnię, młynek, kultywator, pługi, brony, 3 wozy, magiel, wagę, pompy, 25 uli/,
- 4/ inwentarz żywy /5 świń, 8 prosiaków, 5 krów, 3 klacze, cielaka i źrebaka, 9 owiec, kury, gęsi/.

Przedstawicielki Zgromadzenia prosiły o umieszczenie w protokole o wyłączenie części nieruchomości ogrodzonej parkanem, objętej klauzurą i wg ich oświadczenia nie podlegającej upaństwowieniu. Odmówiły podpisania protokołu twierdząc, że nie mają upoważnienia Kurii Biskupiej w Warszawie.

Przejęte tereny przeszły w administrację Prez. GRN w Kamieńcyku.

17 lipca 1950 r. Wojewódzki Pełnomocnik d/s przejęcia dóbr martwej ręki, biorąc pod uwagę potrzeby SS. Loretanek /23 siostry i 7 utrzymywanych staruszek/ i zarządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 22.IV.1950 r., zlecił komisyjnie przekazać na rzecz Zgromadzenia następujące dobra⁵: 3,02 ha ziemi, 2 budynki mieszkalne i 1 gospodarczy, wóz, brony, pług, magiel, pompy, ule, 1 klacz, 1 krowę, 9 owiec, 2 świnię, 3 prosięta, drób, 1/3 zapasów żywności i pasz/ te ostatnie w zamian za pracę 7 sióstr przy żniwach, zasiewach, kopaniu ziemniaków i roztrząsaniu nawozu w 1950 r.

9 października 1950 r. Inspektor Oddziałów Finansów Rolnych H. Falkowski dokonał lustracji przejętego majątku.⁶ Z przeprowadzonej lustracji i późniejszego dochodzenia wynika, że administrujący majątkiem przewodniczący GRN Bieliński „nie wykonał zaleceń Wojewódzkiego Pełnomocnika do spraw przejęcia dóbr martwej ręki /.../ i nie wydzielił dla Zgr. SS Loretanek wykazanej ilości inwentarza, zapasów żywności, jak również nie spowodował aby siostry nie korzystały w dalszym ciągu z budynków i urządzeń dla nich nie przeznaczonych...”⁷

Powyższa sytuacja skłoniła Urząd do Spraw Wyznań do wystosowania pisma do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej /które z kolei zleciło Prez. PRN w Radzyminie/ o zbadanie stanu majątku, przyczyn tego stanu jak też lokalnych stosunków: „W szczególności chodzi o to, ile ziemi i jaki inwentarz przejęto od Zgromadzenia, ile loretanek przebywa w tym miejscu, co one robią, a jeśli prowadzą jakiś zakład, to czy jest możliwość przejęcia go przez Prez. WRN, jaki jest stosunek loretanek do akcji pokojowych naszego narodu oraz jaki wpływ wywierają na okoliczną ludność”.⁸ Wówczas to sporządzono dokładny spis przejętego majątku, natomiast co do innych kwestii, odpowiedź brzmiała: „.../ jest obecnie 25 osób /.../ Stosunek tych osób do akcji pokojowych jest negatywny /.../ mają ujemny

wpływ na ludność miejscową /.../ przez odciąganie /.../ gospodarzy w wypełnianiu obowiązków wobec Państwa”.⁹

W kwietniu 1952 r. na zarządzenie Przewodniczącego Prez. PRN rozpoczęto wydzierżawiania przejętego majątku 8 okolicznym chłopom. Inwentarz żywy i martwy zostały odtransportowane do ośrodka Chrzęstne /w administracji Prez. GRN w Tłuszczu/ i Spółdzielni Produkcyjnej w Dąbrowce¹⁰. Przejęte budynki, które miały być przekazane Wydziałowi Oświaty, przez dwa lata były używane na kolonie dla dzieci. Decyzją kierownika Referatu do Spraw Wyznań przy WRN /Stasiaka/¹¹ zmieniono jednak spadkobiercę: majątek przekazano najpierw Oddziałowi Zaopatrzenia Robotniczego Huty „Warszawa” /z przeznaczeniem na hodowlę drobiu i królików/, a następnie /czerwiec 1954 r./ OZR - Zjednoczenie Budownictwa miejskiego Okręgu Warszawskiego - na wczasy dla pracowników.

OZR-ZBM, który ostatecznie administrował majątkiem „doprowadził do dewastacji budynków i nie prowadził na całym terenie gospodarstwa rolnego. Na terenie majątku gospodarzył kto chciał /.../ z pastwiska natomiast bez żadnej umowy korzystała cała okolica”.¹²

Sądząc, że „chaos ten służy propagandzie siostr - które głoszą, że tylko one prowadziły dobrze gospodarstwo a Państwo nie potrafi”¹³ Komisja Wydziału Wyznań postanowiła 13.V.1955 r. odebrać majątek OZR-ZBM i przekazać go w użytkowanie okolicznym chłopom /nota bene, taki stan już faktycznie istniał/. Jednak 22.X.1955 r. GRN Kamieńczyk przesłała do WRN pismo, że „nikt nie chce wziąć w dzierżawę ziemi z majątku”. Wydział Wyznań skomentował to następująco: „Widać tu /.../ wyraźnie robotę siostr, które nastawione na odzyskanie majątku używają religijnego nacisku na okolicznych chłopów”.¹⁴

Wykorzystując zapewne dodatkowo polityczną „odwilż”, Przełożona Generalna Zgrom. Wystąpiła 29.I.1957 r. z pismem do Prezyd. WRN o:

„a/ zwrot przejętych budynków mieszkalnych i gospodarczych, które z braku należytej opieki uległy znacznej dewastacji,

b/ zwrot zabranych gruntów dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa”¹⁵.

Z-ca Kierownika Zarządu Rolnictwa /Zelichowski/ podpisał, akceptowane przez Kierownika Wydziału Wyznań /Szczygła/, pismo do Ministerstwa Rolnictwa „z projektem oddania w użytkowanie majątku SS Loretankom”.¹⁶ 1 kwietnia 1957 r. Dyrektor Departamentu Urządzeń Rolnych - Jan Zarzycki - wyraził zgodę na użytkowanie majątku. 15 maja majątek - na podstawie umowy zawartej przez PRN w Wyszkowie - został przekazany SS. Loretankom na warunkach:

„1. Dzierżawę określono na 10 lat.

2. Czynnem dzierżawnym ma być wyremontowanie dachów budynków.

3. SS Loretanki zostały zwolnione ze świadczeń i podatków na lat 33”.

Stan taki trwał nieco ponad rok, bowiem to z 20 czerwca 1958 r. pochodzi pismo I-go sekretarza KP - PZPR /Krajewskiego/ do I-go sekretarza KW PZPR /Pawlaka/, w którym nadawca chciał „poinformować /.../ o fakcie rozwijającej się działalności kleru na terenie /.../ powiatu”. Poruszył dwie sprawy. Pierwsza dotyczyła budowy domu: „/.../ pod przykrywką domu dla sióstr /.../ powstaje przybytek dla obcej nam działalności /tzn. kaplica - J.M./”; druga - właśnie dzierżawionego majątku: „/.../ swego czasu /.../ Ministerstwo czy też Zarząd Rolnictwa WRN wydzierżawił tym właśnie „siostrą” obszar ziemi będący dawniej dobrem - „martwej ręki”. Z tego obszaru siostry te wycinają drzewa /budulec/, do obrabiania tej ziemi najęli stałą siłę roboczą, jednym słowem tworzą niemałe księżowskie gospodarstwo rolne. Obserwując od pewnego czasu działalność państwową, tyle „kurtuazji” liberalizmu przymykając oczu na łamanie ustaw i przepisów a jednocześnie na bezczelne poczynania z ich strony godzące w istotę naszego programu nie wpływa na nas budująco”.¹⁷

Interwencja I-go sekretarza KP PZPR spowodowała szybkie /na przełomie czerwca i lipca/ zbadanie obu spraw przez komisję z Warszawy.¹⁸ Na podst. pisma okólnego Ministra Rolnictwa z 25.VI.1957 r. o wydzierżawieniu prywatnym użytkownikom obszaru, łącznie z gruntem własnym, dzierżawcy, do 20 ha, Jan Zarzycki /ten sam, który zgodził się na użytkowanie majątku przez Zgromadzenie/ - teraz już tylko jako Z-ca Kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa /zdegradowany za „niewłaściwe” decyzje/ - polecił Prezyd. PRN wypowiedzieć umowę dzierżawną na dzień 20.IX.1959 r.¹⁹

23 kwietnia 1959 r. Prezyd. PRN wystąpiło z wnioskiem do Prezyd. WRN „w sprawie przydziału dla Prezydium z prawem przeniesienia 2 domów letniskowych oraz baraku - jadalni - świetlicy, położonych w Loretto”. Powołano się na to, że PPRN już w 1956 r. „zachęczone zresztą przez ówczesnego Ob. Przewodniczącego W.R.N. Tow. Moczara” występowało z podobnym wnioskiem, ale właścicielem był wtedy OZR - ZBM. Obecnie okazało się, że kierownictwo OZR-ZBM „domy te na nieznanych warunkach przekazało SS. Loretankom /które - J.M./ prowadzą kolonie letnie dla dzieci z Warszawy, wychowując je naturalnie w swoim duchu. Ponadto /.../ lorentanki urządziły w jadalni - świetlicy kaplicę”.²⁰

29 kwietnia 1959 r. w majątku „Loretto” /od 3 kwietnia znowu w administracji PPRN/ doszło do dość dramatycznych wydarzeń. W celu „zabezpieczenia ściętego drzewa /20 sosen na rozpoczętą budowę - J.M./ udali się, wobec wcześniejszego /18 kwietnia/ niepowodzenia przedstawiciela PRN, na miejsce V-ce Przewodniczący P.P.R.N. i Komendant K.P.M.O. wraz z robotnikami /i ñ J.M./ około połowa sosen została załadowana na przyczepy. W tym czasie przybył tam prymas Wyszyński /.../ interweniował /.../ za pozostawieniem drzew. Zakonnice zamknęły bramę. Wobec stanowczości przedstawicieli władz powiatowych brama została otworzona, a drzewo wywiezione do Wyszkowa. Prymas oświadczył, że fakt ten świadczy „o maltre-

towaniu osób duchownych przez władze terenowe, wbrew porozumieniom i że będzie interweniował u władz centralnych”.²¹

Nieco inaczej sprawa ta wyglądała według naocznego świadka - s. Emmanueli /Marianny Głuch/ - zastępującej w tym czasie nieobecną siostrę przełożoną Zgromadzenia: „Powiedziałam, że drzewa nie pozwolę zabrać, bo termin zabrania - jaki mieli na dokumencie - miał być po 30 kwietnia. Bramy zamknęliśmy. Robotnicy byli niewinni, poleciłam dać im herbaty. Milicjant powiedział, że w tej sytuacji nie ma co robić i pojechał do domu. Wiceprzewodniczący groził, że wywali bramę. Chciałam zadzwonić do Warszawy, bałam się żeby nie rozbili bramy. Niespodziewanie przyjechał ksiądz prymas. Wszedł do domu i zapytał, co oni nam robią. Pochodził sobie po podwórku. Poszłam do telefonu, siostra generalna powiedziała, że przyjedzie. Wiceprzewodniczący powiedział, że drzewo trzeba było schować i nie byłoby problemu. Powiedziałam: dlaczego mamy chować swoją własność. Prymas również z nim rozmawiał. Zagroził, że aresztuje prymasa /bo prymas powiedział, że oni mówią, że bronią narodu, a robią co innego/. Prymas wyjechał. Wróciła siostra przełożona i kazała, żeby otworzyć bramę”.²² Świadek także sprostował rzekome sformułowanie prymasa /„maltretowanie osób duchownych”/: prymas nie używał takiego języka. Jak widać, tej „stanowczości władz powiatowych” trzeba było pomagać.

Następnego dnia Wydział Rolnictwa i Leśnictwa WRN, w nawiązaniu do pisma Zgromadzenia z 11.IV.1959 r., powiadomił, „że po uzgodnieniu sprawy z Wydziałem Wyznań nie znajduje podstaw do powiększenia wydzielonego Zgromadzeniu obszaru gruntów /3,02 ha -J.M./ do 5 ha”. Podobnie odmówieniem odpowiedziano na podanie z 8.II.1960 r. „w sprawie pozostawienia w dalszym użytkowaniu budynków gospodarczych i domku służbowego wraz ze wskazanym terenem, poprzednio dzierżawionym przez Zgromadzenie”.²³

Właściwie na nic się zdała interwencja posła z Koła Poselskiego „Znak” Konstantego Łubieńskiego u Przewodniczącego PWRN. Łubieński dowodził, że ponieważ „Zgromadzenie /.../ wykonuje ważne funkcje społeczne, prowadząc dwa przedszkola i jede dom opieki dla dorosłych w Warszawie”, należy pozostawić mu sporne budynki i oddać w „użytkowanie tak zwanego parku/ jest to teren zalesiony o obszarze 1 ha”.²⁴ PWRN pozostawiło w mocy wcześniejsze decyzje.²⁵ Apelacja samego Zgromadzenia w Urzędzie do Spraw Wyznań także nie przyniosła żadnych zmian.²⁶ 28.IV.1960 r. PWRN „prosi /Prezyd. PRN- J.M./ o realizację zaleceń wydanych przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PWRN z dn. 8.III.1960 r.”²⁷

W maju i październiku 1960 r. nastąpił podział przejętego majątku między Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Warszawie /4,25 ha gruntów/ i Zarząd Lasów Państwowych /52,7 ha/. Budynki, o których wyżej była mowa, dostały się PB-M, które wykorzystało je na kolonie letnie, w 1963 r. „przejęte grunty zostały zalesione i oddziały leśne mają już po 3-3 lata”.²⁸

Pomimo przejęcia majątku, PB-M podobnie zresztą jak wcześniejsi dysponenti - nie było prawnym właścicielem. W 1989 r., w związku z rozpoczynającą się przemianą ustrojową Polski, wystąpiło ono do sądu o nadanie mu prawa własności z tytułu zasiedlenia. Sprawę wygrało jednak Zgromadzenie. Dzięki pomocy i życzliwości niektórych osób /m. in. Pracownika Urzędu do Spraw Wyznań - Skręty oraz B. Angielczyka/ Zgromadzenie stopniowo odzyskiwało swój majątek. 5.I.1994 r. Sąd Rejonowy w Wyszku wydał orzeczenie o wpisaniu do księgi wieczystej aktu własności o powierzchni 59,09 ha na jego rzecz. Obecnie Zgromadzenie posiada własności powierzchni ogółem 62,58 ha gruntów, z czego 56,27 ha zajmują lasy. Istnieje możliwość, by odzyskać całość dawnego majątku, ale - jak stwierdza obecna siostra przełożona (29) - Zgromadzenie nie podejmuje dalszych działań w tym kierunku.

Przypisy

- ¹Chomiuk Z.A., Sanktuarium w polskim Loretto, Warszawa 1998, s. 9.
²Za: Żaryn J., Kościół a władza w Polsce /1945-1950/, Warszawa 1997, s. 311
³Garlicki A., Historia 1939-1997/98, Warszawa 1998, s. 218.
⁴Archiwum Zakładowe Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, Delegatura- Placówka Zamiejscowa w Ostrołęce, Realizacja zadań ustawowych z zakresu stosunków między państwem a instytucjami wyznaniowymi / zakony żeńskie, stowarzyszenia/, symb. SO.V. 5710/1951-1985,teczka :Zgromadzenie SS Matki Boskiej Loretańskiej. Loretto pow. Wyszaków 1950/1974; Pismo Prezyd. WRN- Referat do Spraw Wyznań do Urzędu do Spraw Wyznań, Warszawa 11.XII.1952 r.
⁵Tamże.
⁶Zbiór j. w.; Sprawozdanie z wyjazdu służbowego H. Falkowskiego, Warszawa, 10.X.1952 r.
⁷Zob. przyp. 4.
⁸Zbiór j. w.; Urząd do Spraw Wyznań do Prezyd. WRN-Referat do Spraw Wyznań, Warszawa, 7.II.1952 r.

- ⁹Zbiór j. w.; Prezyd. PRN w Radzyminie do Prezyd. WRN..., a dn. 10.IV.1952 r.
- ¹⁰Zob. przyp. 7.
- ¹¹Zbiór j. w.; Pismo takie wystosował Referat do Spraw Wyznań do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa w dn. 13.II. 1953 r.: „Referat /.../ prosi o wstrzymanie przekazywania majątku Loretto /.../ O ostatecznym przeznaczeniu majątku Referat powiadomi Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, i następnę z 18.II.1953 r.: „Referat /.../ wyraża zgodę na przekazanie obszaru rolnego Oddziałowi Zaopatrzenia Robotniczego Huty „Warszawa”.
- ¹²Zbiór j. w.; Notatka Wydziału wyznań PWRN o przekazaniu w użytkowanie SS. Loretankom majątku, Warszawa, 26. III.1958 r.
- ¹³Tamże.
- ¹⁴Tamże.
- ¹⁵Zbiór j. w.; Pismo Przełożonej Generalnej Zgromadzenia do PWRN, dn. 29.I.1957r.
- ¹⁶Zob. przyp.12.
- ¹⁷Zbiór j. w.; Pismo I-go sekretarza KP PZPR w Wyszkwie do I-go sekretarza KW PZPR w Warszawie, 20.VI.1958 r.
- ¹⁸Zbiór j. w.; Notatka dotycząca sprawy SS. Loretanek w Loretto, Warszawa, 4.VII.1958 r.
- ¹⁹Zbiór j. w.; PWRN - Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Warszawie do PPRN - Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Wyszkwie, brak daty. Podana w dokumencie data wypowiedzenia umowy /29.IX.1959 r./ wydaje się błędna, bo jak wynika z notatki sporządzonej 30.IV.1959 r. PPRN wypowiedziało umowę 3.IV.1959 r.: patrz przyp. 21.
- ²⁰Zbiór j. w.; PPRN - Wydział Organizacyjno - Prawny w Wyszkwie do PWRN w Warszawie, 23.IV.1959 r.
- ²¹Zbiór j. w.; Notatka w/s naruszenie przepisów państwowych przez Zgromadzenie SS. Loretanek w Loretto, Warszawa, 30.IV.1959 r.
- ²²Relację spisał autor podczas pobytu w Loretto 9 lipca 1999 r.
- ²³Archiwum Zakładowe...; PWRN - Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Warszawie do PPRN - Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Wyszkwie, Warszawa, 30.IV.1959 r. oraz PWRN - Wydział Rolnictwa i Leśnictwa do Zgromadzenia SS. Loretanek, Warszawa, 8.III.1960 r.
- ²⁴Zbiór j. w.; Konstancy Łubieński - Poseł na Sejm PRL do Obywatela Przewodniczącego PWRN, Warszawa, 11.II.1960 r.
- ²⁵Zbiór j. w.; Odpowiedź na pow. pismo, Warszawa, 15.III.1960 r.
- ²⁶Zbiór j. w.; W odpowiedzi Urząd do Spraw Wyznań napisał: „Urząd /.../ nie znajduje podstaw do zakwestionowania prawomocnej decyzji Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezyd. WRN” /w/: Urząd do Spraw Wyznań do Zgromadzenia SS. Loretanek w Loretto, Warszawa, 12.IV.1960 r.
- ²⁷Zbiór j. w.; Wydział do Spraw Wyznań WRN w Warszawie do PPRN - Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Wyszkwie, Warszawa, 28.IV.1960 r.
- ²⁸Zbiór j. w.; Notatka odnośnie przejętej ziemi od Zgrom. Sióstr M.B. Loretańskiej, Warszawa, 17.IV.1963 r.
- ²⁹Zob. przyp. 22.